

Sygn. akt VI ACa 114/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Beata Waś

Sędziowie: SA Ewa Stefańska (spr.)

SA Maciej Kowalski

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko (...) S.A. w W. w likwidacji i (...) Bank (...) S.A. w W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 września 2014 r.

sygn. akt XX GC 304/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. Ż. na rzecz (...) S.A. w W. w likwidacji i (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty po 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 114/15

UZASADNIENIE

Powód M. Ż. jako współnik domagał się zasądzenia na rzecz (...) spółki z o.o. w upadłości z siedzibą w G. od pozwanych solidarnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) S.A. w likwidacji z siedzibą w W.) oraz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 163.971.852 zł. Jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał okoliczność powstania szkody na skutek wadliwego wypowiedzenia przez Bank (...) w (...) S.A. umowy kredytowej (...) spółce z o.o., czego konsekwencją była jej niewypłacalność i upadłość.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) S.A. w likwidacji z siedzibą w W.) wnosił o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut niedopuszczalności wytoczenia powództwa na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. przez współnika spółki będącej w upadłości likwidacyjnej, w której zarząd majątkiem objął syndyk wyznaczony w toku postępowania upadłościowego, a także zarzuty: nadużycia przez powoda prawa wynikającego z normy wyrażonej w art. 295 § 1 k.s.h., przedawnienia roszczenia oraz braku przesłanek odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wnosił o odrzucenie pozwu z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda, ewentualnie oddalenie powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia i jego merytoryczną niezasadność.

W sprawie zgłosił swój udział Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie i podnosił, że powód nie posiada legitymacji procesowej do występowania z powództwem na podstawie art. 295 § 1 k.s.h., albowiem ma ją jedynie syndyk masy upadłości spółki.

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 1 sierpnia 1997 r. (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. zawarła z Bankiem (...) w (...) S.A. z siedzibą w W. jako bankiem wiodącym (następnie działającym pod (...) Bank (...) S.A.) oraz Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu konsorcyjnego, którą udzielono jej kredytu w łącznej wysokości nieprzekraczającej kwoty 9.300.000 marek niemieckich. Kredytodawcy zobowiązali się do udzielania kredytobiorcy kredytu w kwotach po 4.650.000 marek niemieckich, zaś kredytobiorca zobowiązał się przeznaczyć środki pochodzące z kredytu na finansowanie budowy hotelu na nieruchomości położonej nad jeziorem Ż. w O.-G., wraz z infrastrukturą, zagospodarowaniem terenu oraz wyposażeniem w sprzęt ruchomy niezbędny do prowadzenia działalności hotelarskiej. Zgodnie z umową, bez uprzedniej zgody banków korporacyjnych wyrażonej w formie pisemnej pod rygorem nieważności kredytobiorca nie mógł zaciągać nowych kredytów, innych tego rodzaju zobowiązań finansowych, ani ustanawiać jakichkolwiek nowych hipotek, zastawów lub innych ograniczonych praw rzeczowych na swoim majątku i prawach.

Jednocześnie w dniu 1 sierpnia 1997 r. pomiędzy Bankiem (...) w (...) S.A., (...) spółką z o.o. oraz (...) S.A. została zawarta umowa, na mocy której (...) S.A. z siedzibą w W. jako niezależny inspektor nadzoru zobowiązał się do sprawowania w imieniu własnym na rzecz banków kredytujących nadzoru nad budową hotelu, w tym do kontroli i weryfikacji wszelkich nakładów ponoszonych przez (...) spółkę z o.o. oraz weryfikacji celowości i zgodności z projektem oraz biznesplanem ponoszonych wydatków.

Kredyt został uruchomiony we wrześniu 1997 r. i do dnia 10 lipca 1998 r. został całkowicie wyczerpany. Zgodnie z harmonogramem prac budowlanych budowa hotelu miał zostać ukończona do września 1998 r. W trakcie budowy hotelu wprowadzono zmiany, co skutkowało zwiększeniem kosztów jego wykonania, lecz nie wpłynęło na powierzchnię i kubaturę budynku. Budynek został wybudowany w stanie surowym zamkniętym, lecz inwestycja nie została dokończona. W dniach 4 września 1998 r., 25 września 1998 r. i 5 lutego 1999 r. Bank (...) w (...) S.A. zawarł z (...) spółką z o.o. kolejne umowy o kredyty krótkoterminowe, po 200.000 zł każdy. Następnie w dniu 22 września 1998 r. Bank (...) w (...) S.A. zawarł z (...) spółką z o.o. umowę kredytową na kwotę 2.000.000 zł.

W dniu 13 listopada 1998 r. M. Ż. jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. zwrócił się do Banku (...) w (...) S.A. o podwyższenie kredytu inwestycyjnego o łączną kwotę 29.583.300 zł, lecz Bank odmówił udzielenia kredytu we wnioskowanej wysokości. W toku prowadzonych negocjacji (...) spółka z o.o. złożyła wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 4.500.000 marek niemieckich, wskazując tę kwotę jako niezbędną do zakończenia budowy i wyposażenia hotelu. W dniu 10 grudnia 1998 r. komitet kredytowy Banku (...) w (...) S.A. podjął wstępną decyzję o udzieleniu (...) spółce z o.o. kredytu w kwocie 4.500.000 marek niemieckich. Jednakże warunkiem udzielenia kredytu było ustanowienie jego zabezpieczenia poprzez przewłaszczenie na Bank (...) w (...) S.A. nieruchomości położonej w G.. M. Ż. jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. zobowiązał się do ustanowienia tego zabezpieczenia, jednak ostatecznie kredyt nie został udzielony.

(...) spółka z o.o. poszukiwała innych źródeł finansowania inwestycji. W dniu 26 lutego 1999 r. (...) spółka z o.o. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę leasingu finansowego o wartości 5.000.000 zł. Tytułem zabezpieczenia kredytu (...) spółka z o.o. ustanowiła hipotekę na nieruchomości, na której prowadziła inwestycję, na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

W dniu 17 maja 1999 r. S. L. złożył w imieniu Banku (...) w (...) S.A. oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej i wezwał (...) spółkę z o.o. do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 10.286.389,26 marek niemieckich. Oświadczenie to zostało złożone przez prokurenta, podczas gdy osobami uprawnionymi do samodzielnej reprezentacji Banku byli prezes i pierwszy zastępca prezesa zarządu. Natomiast wiceprezesi, członkowie zarządu oraz prokurenci byli uprawnieni do reprezentowania Banku dwuosobowo. W dniu 18 maja 1999 r. S. L. złożył oświadczenie, w którym jako przyczyny wypowiedzenia umowy kredytowej wskazał: obciążenie przez Spółkę majątku bez zgody banków kredytujących, znaczące przekroczenie budżetu inwestycji oraz realizowanie inwestycji niezgodnie z założeniami i zatwierdzonym przez banki kredytujące planem inwestycyjnym.

Wypowiedzenie umowy kredytowej spowodowało natychmiastową wymagalność wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu. W dniu 30 czerwca 1999 r. Bank (...) w (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko (...) spółce z o.o., M. Ż. i (...) Bankowi (...) z siedzibą w W. do kwoty 21.891.984,76 zł. Postanowieniem z dnia 5 lipca 1999 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie nadał klauzulę wykonalności powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (sygn. akt I Co 757/99).

W dniu 26 maja 2000 r. zarząd (...) spółki z o.o. podjął uchwałę o niezwłocznym skierowaniu do sądu wniosku o upadłość spółki. W dniu 8 czerwca 2000 r. do Sądu Rejonowego w Olsztynie wpłynął wniosek (...) spółki z o.o. o ogłoszenie upadłości, lecz postanowieniem z dnia 15 stycznia 2001 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił ten wniosek i otworzył wobec dłużnika postępowanie celem zawarcia układu (sygn. akt V Gz 108/00). Wskutek ponownego wniosku (...) spółki z o.o. z dnia 13 kwietnia 2001 r., postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2001 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie ogłosił upadłość (...) spółki z o.o. (sygn. akt V U-35/01), albowiem dłużnik w sposób trwały zaprzestał płacenia długów, a jego majątek nie wystarczał na ich zaspokojenie. W maju 2005 r. Syndyk masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości sprzedał budynek hotelu.

W dniu 30 października 2001 r. M. Ż. wniósł przeciwko Bankowi (...) w (...) S.A. oraz (...) Bank (...) S.A. pozew o odszkodowanie z tytułu utraty zarobków, utraconego udziału w (...) spółce z o.o., utraconych korzyści z dzierżaw i hotelu, kosztów wyjazdów związanych z poszukiwaniem nowych źródeł finansowania oraz zobowiązań wobec (...) S.A. Prawomocnym wyrokiem z dnia 16 lipca 2003 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (sygn. akt I C 1728/01).

M. Ż. zakwestionował prawidłowość wydania bankowego tytułu egzekucyjnego i opatrzenia go klauzulą wykonalności w drodze powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Wyrokiem z dnia 22 listopada 2006 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku pozbawił wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony w dniu 30 czerwca 1999 r. przez Bank (...) w (...) S.A. przeciwko (...) spółce z o.o., M. Ż. oraz (...) Bankowi (...) (sygn. akt I ACa 538/06). W uzasadnieniu podano, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej zostało złożone przez osobę nieumocowaną do samodzielnego reprezentowania Banku (...) w (...) S.A., a zatem oświadczenie to jako nieważne nie wywołało skutków prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda podlegało oddaleniu w całości. Powód jako wspólnik (...) spółki z o.o. domagał się zasądzenia na jej rzecz odszkodowania. Roszczenie oparł na treści art. 295 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli spółka nie wytoczy powództwa o naprawienie wyrządzonej jej szkody w terminie roku od dnia ujawnienia czynu wyrządzającego szkodę, każdy wspólnik może wnieść pozew o naprawienie szkody wyrządzonej spółce.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że możliwość wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce na zasadach actio pro socio istnieje w czasie trwania zwykłej działalności spółki, jak również w toku jej likwidacji. Wskazał, że art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512), który znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o. w dniu 20 kwietnia 2001 r., stanowi, iż postępowanie dotyczące mienia wchodzącego w skład masy upadłości może być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Wykluczona jest zatem możliwość realizowania actio pro socio w trakcie postępowania upadłościowego spółki. Dotyczy to zarówno

dopuszczalności wniesienia powództwa, jak i kontynuowania procesu zainicjowanego przed ogłoszeniem upadłości spółki, gdyż z chwilą jej ogłoszenia podmiotem wyłącznie legitymowanym czynnie w takim procesie staje się syndyk.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że regulacja art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe stanowi *lex specialis* w odniesieniu do regulacji zawartej w art. 295 § 1 k.s.h. W ten sposób ustawodawca wskazał, że powództwo na rzecz upadłej spółki może wytoczyć wyłącznie syndyk masy upadłości. Zwrot „jedynie” zawarty w treści przepisu art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe jest kategoriyczny i przesądza o tym, że jedynie syndyk ma legitymację procesową do udziału w toczących się postępowaniach dotyczących masy upadłości (por. uzasadnienie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 października 2009 r., sygn. akt I FSK 1033/08, Lex nr 573173).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wykluczenie możliwości działania na rzecz upadłej (...) spółki z o.o. przez inne podmioty niż syndyk masy upadłości uzasadnione jest realizacją celów postępowania upadłościowego w postaci likwidacji majątku upadłego i zaspokojenia wierzycieli upadłej spółki. Osiągnięcie tych celów byłoby niemożliwe, gdyby z uprawnieniami syndyka mogły konkurować uprawnienia współników upadłej spółki. Z tej przyczyny, zgodnie z przepisami rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, po ogłoszeniu upadłości majątek (...) spółki z o.o. objął syndyk i to on stał się wyłącznie uprawniony do działania w interesie masy upadłości. Tym samym działanie współnika w interesie upadłej spółki na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. jest wykluczone.

Sąd Okręgowy wskazał, że jego stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 12 grudnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 83/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 82) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że wyłączone jest dochodzenie przez współnika na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. roszczeń odszkodowawczych na rzecz spółki w upadłości, a legitymacja w tym zakresie przysługuje, zgodnie z art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu odpowiadającym regulacji art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, wyłącznie syndykowi.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, że postępowanie o odszkodowanie na rzecz upadłej (...) spółki z o.o. dotyczy mienia wchodzącego w skład masy upadłości. Wspólnik wytaczając pozew oparty na regulacji art. 259 § 1 k.s.h. działa w imieniu własnym, lecz na rzecz spółki. Uprawnionym do odszkodowania jest wyłącznie spółka. Zasądzone odszkodowanie weszłoby więc do masy upadłości spółki, która znajduje się w zarządzie syndyka upadłego. Dlatego, z uwagi na ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o., podmiotem wyłącznie uprawnionym do dochodzenia odszkodowania na rzecz upadłej spółki jest syndyk. Wytoczenie *action pro socio* przez współnika spółki znajdującej się w upadłości jest niedopuszczalne. Powód, jako współnik upadłej (...) spółki z o.o., nie jest więc legitymowany czynnie do wytoczenia powództwa opartego na treści art. 295 § 1 k.s.h.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód M. Ż..

Apelacją powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512) i art. 295 § 1 k.s.h. przez błędną ich wykładnię poprzez:

a) nieprawidłowe uznanie, że w sytuacji, w której spółka z ograniczoną odpowiedzialnością znajduje się w stanie upadłości, niedopuszczalne jest wytoczenie przez współnika w tej spółce - na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. - powództwa o zapłatę odszkodowania na rzecz tej spółki, a jedynym podmiotem czynnie legitymowanym procesowo w sprawie o zapłatę odszkodowania jest syndyk masy upadłości tej spółki;

b) nieprawidłowe uznanie, że art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 295 § 1 k.s.h., w związku z czym w stosunku do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości nie stosuje się regulacji zawartej w art. 295 § 1 k.s.h., wskutek czego

nie jest dopuszczalne wytoczenie powództwa o zapłatę odszkodowania przez wspólnika w tej spółce działającego na rzecz tej spółki.

Pozwani (...) S.A. w likwidacji z siedzibą w W. oraz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. także wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Również rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe.

Zgodnie z treścią obowiązującego w dacie ogłoszenia upadłości (...) spółki z o.o. art. 60 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm., zwanego dalej „rozporządzeniem - Prawo upadłościowe”) postępowanie dotyczące mienia wchodzącego w skład masy upadłości mogły być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Również aktualnie obowiązujący art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 233, ze zm., zwanej dalej „ustawą - Prawo upadłościowe”) przewiduje, że po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Zgodnie z § 2 postępowania te syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym.

Powołane przepisy są konsekwencją odebrania upadłemu prawa rozporządzania swym mieniem wchodzącym w skład masy upadłości. Z tego względu upadły nie może występować w procesie cywilnym jako powód, czy pozwany, jeżeli sprawa dotyczy tego mienia (por. J. Brol, Komentarz do art. 60, w: Prawo upadłościowe. Komentarz, [w:] Prawo handlowe, LexisNexis 2001). Zgodnie z art. 20 § 1 rozporządzenia - Prawo upadłościowe na skutek ogłoszenia upadłości upadły tracił z samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem, należącym do niego w dniu ogłoszenia upadłości, jako też nabytym w toku postępowania. Majątek ten stanowił masę upadłości. Art. 90 § 1 rozporządzenia - Prawo upadłościowe przewidywał zaś, że syndyk obejmuje z samego prawa majątek upadłego, zarządza tym majątkiem i przeprowadza jego likwidację. Także obecnie obowiązujący art. 61 ustawy - Prawo upadłościowe przewiduje, że z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego. Natomiast art. 75 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe stanowi, że z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim.

Sąd Apelacyjny podziela poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 grudnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 83/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 82), że prawo żądania przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. naprawienia szkody wyrządzonej spółce (actio pro socio) stanowi jego uprawnienie organizacyjne współtworzące udział. Przy tym, w piśmiennictwie kwestia charakteru legitymacji wspólnika występującego z actio pro socio rozstrzygana jest niejednolicie. Prezentowany jest pogląd, że wspólnicy zostali wyposażeni jedynie w legitymację procesową (formalną) polegającą na uprawnieniu do wytoczenia powództwa i popierania go w celu uzyskania ochrony praw podmiotowych spółki. Jednakże inny pogląd zakłada, że ustawa przyznaje wspólnikowi jednocześnie legitymację formalną i materialną. Legitymowany w ten sposób podmiot, nie będąc stroną stosunku prawnego, którego dotyczy sprawa, może żądać jego ochrony, gdyż ma własny interes prawny w jego ochronie. Ten drugi pogląd został zaakceptowany w judykaturze (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. akt III CZP 89/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 6).

Należy przyjąć, że wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wnoszący powództwo na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. dysponuje legitymacją formalną i materialną, albowiem ze względu na łączący go ze spółką stosunek członkostwa ma własny interes prawny w domaganiu się sądowej ochrony praw podmiotowych przysługujących spółce. Każdy

wspólnik ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zasądzającego odszkodowanie, które zrekompensuje uszczerbek w majątku spółki, a tym samym chroniony jest także interes prawny wszystkich wspólników, gdyż chronione są ich prawa. Nie jest to więc jedynie legitymacja procesowa zmierzająca do ochrony praw cudzych.

Jednakże wyłączone jest dochodzenie przez wspólnika na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. roszczeń odszkodowawczych na rzecz spółki w upadłości. Legitymacja w tym zakresie przysługuje, zgodnie z 6o rozporządzenia - Prawo upadłościowe, ale także art. 144 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe, wyłącznie syndykowi masy upadłości. Ponieważ więc po ogłoszeniu upadłości majątek (...) spółki z o.o. objął syndyk i to on stał się wyłącznie uprawniony do działania w interesie masy upadłości, uprawnienie powoda jako wspólnika w tym zakresie zostało wyłączone.

W judykaturze wyrażono też pogląd, że w procesie, w którym syndyk wytacza powództwa, zachodzi podstawienie procesowe syndyka w miejsce podmiotu będącego stroną w znaczeniu materialnym, eliminując przy tym możliwość takiego wystąpienia przez stronę w znaczeniu materialnym. Podmiot działający w procesie na podstawie podstawienia procesowego działa w imieniu własnym, ale na rzecz podmiotu, w miejsce którego zachodzi podstawienie. Podstawienie procesowe może być podstawieniem względnym albo bezwzględnym. Przy podstawieniu procesowym względnym legitymację procesową ma zarówno podmiot podstawiony, jak i podmiot, w miejsce którego zachodzi podstawienie. Przy podstawieniu procesowym bezwzględnym legitymację procesową ma tylko podmiot podstawiony, pozbawiony jej jest natomiast podmiot, w miejsce którego zachodzi podstawienie.

Z tego rodzaju podstawieniem procesowym mamy do czynienia w wypadku ustanowienia syndyka masy upadłości. Ogłoszenie upadłości i ustanowienie syndyka powoduje nabycie przez syndyka legitymacji procesowej do wszystkich procesów - aktualnych i przyszłych - jeżeli dotyczą one mienia wchodzącego do masy upadłości. Bezwzględne podstawienie procesowe daje syndykowi w tych procesach wyłączną legitymację procesową (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., sygn. akt I CSK 93/08, Lex nr 470021). W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powoda stanowi jedynie nietrafną polemikę z powyższym utrwalonym poglądem.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.